

## PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 2 zł.  
Z odnośzeniem do domu 2 zł. 50 gr.  
Na prowincji z przesyłką  
pocztową . . . . . 3 zł.  
Zagranicą . . . . . 5 zł.

Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

Za 1 wiersz milin.  
str. 1, 2, 3.  
Nekrologi gr. 10.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,  
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.  
Otwarcie od 9 do 7 po poł.

№ 187 (7817)

Niedziela, dnia 17 Sierpnia 1924 r

Rok XXXII

## WĘGIEL Górnosląski i Dąbrowiecki

z kopalni:

Max	Marie
Hramsta	Böer
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückauf
Hoym	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelssen	Czeladź

po cenach kopalnianych na weksle 3 miesięczne.

## PORTLAND CEMENT

z pieców rotacyjnych  
fabryki„RUDNIKI” po cenach  
fabrycznych  
na weksle 1½—2 miesięczne.

## KOKS ZABRZECKI

Z „EMMA” i „WOLFGANG”  
po cenach hutniczych  
na weksle 3 miesięczne.

## WAPNO

CZĘSTOCHOWSKIE  
„Rudniki”  
na weksle 3 miesięczne.

## SUPERFOSFAT

od 14  
do 22  
proc.po cenach fabrycznych  
na weksle 3 miesięczne

— poleca —

## KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA

KAZIMIERZOWSKA 1. :: TEL. 92.

Amerykańska nowość! Pierwszy raz w Europie!  
NIEBYWAŁA SENSACJA! DOTYCHCZAS NIEWIDZIANE!  
SIŁACZ pod SAMOCHODAMI

W TEATRZE LETNIM Al. Józefiny. W piątek, sob. i niedz. dn. 15, 16, i 17.VIII 1924 r.

Występ Rzymskiego KRÓLA ŻELAZA znanego szampiona świata

Jona Roskwas człowieka nadzwyczajnej siły, który występuje jako niezrównany

wykonawca o niezrównanej sile ze swojemi zagadkowemi produkcjami ciężkiej atletyki. Przejazd 10 samochodów przez pierś Roskwas po 8 osób w każdym.

Rozrywanie rąk Roskwasowi przez parę koni. 5 minut między życiem a śmiercią.

Pęczątek o godzinie 5 po poł. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 3-ej.

## CZY WIECIE?

że fabrykaty marki „LUBA”:



Proszki na Budyń różnych smaków, Proszki na sos waniljowy i do pieczywa (drożdżowy), Cukier waniljowy i cytrynowy, Lubomin, najdelikatniejsza mączka kukurydzowa do wyrobu różnych legumin, sosów, zup owocowych, jak też na pożywienie dla niemowląt. Przewyższają swoją dobrocią wszelkie zagraniczne. Kto nie próbował niech natychmiast wypróbuje zwracając się do Firm: NATAN BEATUS Kalisz, Główny Rynek i „Polwinkol” Kalisz, ul. Grodzka, jak i innych składów kolonialnych i aptecznych.

Lubońska Fabryka Drożdży dawn. G. Sinner Tow. Akc.

1400

LUBOŃ — POZNAŃ

## „NAFTA”

Sp. Akc.

Sp. Akc.

w Lwowie, rafinerja w Drohobyczu

skład w Kaliszu przy ul. Nowo-Lipowej № 35 i Górnosląska 88 poleca wszelkie artykuły naftowe, po cenach rafineryjnych, a mianowicie naftę rafinowaną, olej gazowy do motorów zwyczajnych i Diesla, olej maszynowy, motorowy, wrzecionowy, wulkanowy, cylindrowy, zwyczajny i na przegrzaną parę, olej do traktorów, smar Tovotte, smar do wozów, para-

finę oraz benzynę lekką do samochodów ciężaru gatunko-

wego od 700 — 750. Smoła dachowa.

Zamówienia przyjmuje się w składzie lub u przedstawicieli Oskara Wartskiego ul. Stawiszńska 4 i u p. Warszawskiego ul. Wrocławska 3

Dla wygody Sz. klientów dostarczamy towary franko dom.

1487

Dr. Pawłowski  
powrócił

Dr. M. ZIELIŃSKI

ul. Wrocławska 32, m. 9

w chorobach wewnętrznych  
i dziecięcych

przyjmuje od godz. 3 — 5 po południu.

DENTYSTA

Wolpe = Lampert

GŁÓWNY RYNEK № 17

dom Salamonowicza) przyjmuje od 10 rano  
do 7-ej wiecz. 804

Wielka wyprzedaż  
drzewa budowlanego i stolarskiego

Z powodu likwidacji interesu sprzedaje o  
20 do 30% taniej, niż w zeszłym miesiącu  
i na dogodnych warunkach. Posiadam wielki  
wybór. Proszę się przekonać na miejscu.

ABRAM ZNAMIROWSKI

Majkowska 10

Telef. 277.

1467

LECZNICA na OCZY  
Dla chorych na

D-ra med. R. SOBAŃSKIEGO  
Warszawa, Al. Ujazdowskie 37, m. 9. 1164

Giełda Warszawska w Złoty.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.52
Paryż	0.29.
Szwajcarya	0.97.75
8% pożycz. zł.	6.70
4% pożycz. prem.	0.73
Bony zł. S. II A.	0.83
Listy Tow. K. Ziem. 4½	32.50
Złoty =	1.800.000 mk.



# Wątek Piłsudski o dziesięcioleciu legjonów Polskich

(Obszerne streszczenie odczytu wygłoszonego 10 b. m. w Lublinie)

Dziesięć lat. Dziesięcioletni jubileusz. W brygadzie, której dowodziłem, był inny zwyczaj spieszonego do jubileuszu, obchodzono 6 sierpnia co pół roku wesoło, buńczucznie.

Historycznie datoby się to jeszcze więcej przyspieszyć i zamiast półrocznie, obchodzić kwartalnie, by dojść do całego pokolenia, które minęło bezpowrotnie, by dać miejsce nowym ludziom w nowym życiu.

Dziesięć lat — czas nieduży, ale zmian głębokich, sądów zmienianych niemal co dzień tyle, że za pokolenie całe wystarczy.

Gdybyśmy chcieli obiektywnie zastanowić się nad tą osobą, co w roku 1914 nosiła to samo nazwisko i porównać ją z tą osobą, która żyje obecnie — znaleźlibyśmy w sposobie myślenia i w postępowaniu tak głębokie przemiany, że nie moglibyśmy uznać za siebie samego tamtego z roku 1914. Bez przesady można powiedzieć, że każdy z nas stał się wnukiem samego siebie, że tamten z roku 1914 to był nasz dziadek.

Jeśli o tem mówię, to czynię to dla tego, aby dla pracy roku '14 zdobyć nareszcie jakiś spokój Usądu, bo o praojcach mówi się spokojnie, jak gdyby ani cnoty ich, ani ich błędy nie były na szemi.

Między nami a rokiem 1914 płynie wartki potok katastrofy. Mierzyć ten czas zwyczajnym czasem niepodobna.

Czas z roku 14 są czasami przedpotopowe mi, i gdy się z tych czasów jakieś znaleźnisko wykopie, to nie jest ono nowe, ale jest znaleźnisko przedpotopowe.

Już nareszcie dla tamtych czasów trzeba spokojnego stwierdzenia faktów, które się zaprzedczyły nie dadzą.

Wszędzie starano się powody wojny ubrać w jakieś motywy. Była mowa o prestiżu państwa, o wiecznych i odwiecznych wrogach, mowa była o wszystkim — tylko o Polsce mowy nie było. Nikt o Polskę wojować nie chciał. Polska nie była potrzebna w motywach jakiegoś wojewódzkiego z państw walczących. Pierwsze wyrażenie postulatów Polskiej z dostępem do morza zawdzięczamy Ameryce.

Polska jednak była teatrem wojny, który ma swoje ciężary i swoje beneficja. Wojna w znacznej mierze zależy od usposobienia ludności na której terenie wojna się toczy — dla tego też wszystkie strony walczące zapalały tak nagle miłość do zamieszkujących ten teatr wojny. I pojawiły się jednobrzmiące komplementy, nie mówiące słowa.

Są jeszcze inne sposoby. Wszędzie są ludzie, mający wpływ, którym niewiadomo jak rozporządzą. Takich albo się usuwa, albo dogadza ich kaprysom. Polskę trzeba było w jakiś głupi sposób zadowolić, bo była potrzebna.

Prócz tego była tragedia teatru wojny. Polacy byli we wszystkich trzech armjach zaborczych stale awangardą i najcięższe ponosili tego konsekwencje.

Największą tragedją było to, że Polacy do Polaków strzelać musieli. Ten sam Lublin był w podobnym położeniu. Polacy świadomi byli tej tragedji. Widziałem ludzi prawie obłąkanych z tego powodu. Pierwsze strzały paść musiały z polskich rąk w polskie piersi.

Polska zaskoczona została wojną i nie mogła przyjść do żadnej wyraźnej decyzji. Oddała państwom zaborczym, czego od niej żądano: żołnierza, mienie i krew. Ale równocześnie Polska uznała za jedyną formę biernego poddania się losowi, uważając wszystko inne za nierozsądne. I wtedy na widowni zjawili się ci, co, będąc w narodzie swoim wyjątkiem, szukali innej decyzji, niż była w kraju. I to był początek Legionów.

Na wojnie państwa reprezentowane są przez wodzów i żołnierzy. Decyzja legionowa polegała na próbie stworzenia reprezentacji polskiej, reprezentacji narodu nie mającego prawa do tej reprezentacji. Próba ta nastąpić miała za pomocą wodzów i żołnierzy wyraźnie polskich.

Była to decyzja inna, niż całej Polski. Czy była głupia, czy rozumna, jest to dla rzeczy za pełnie obojętne — dość, że była. Legioniści dali Polsce bez państwa reprezentację taką, jaką miały inne państwa, biorące udział w wojnie.

„Dziadek mój“ Józef Piłsudski był osobą wpływową i „ein bischen gefaerlicher Mensch“. Trzeba było coś z nim zrobić. Można go było coś z nim zrobić. Można go było zamknąć do obozu internowanych i tem mu nawet grożono. Trzeba było coś mu zrobić, gdy się starał jakoby o sympatję dla sędziwego Franciszka Józefa.

Mówiono, że to są rzeczy niepodobne do wiary: zrobić żołnierza. Wjakiś sposób? Przecież to się w głowie nie mieści, by zrobić to można było w ten sposób, jak my to zrobiliśmy. Wzruszano na nas ramionami i ja się temu nie dziwie wcale.

Żołnierza robi się w koszarach i długotrwałą pracą oficerów i dowódców razem. Żołnierze w ten sposób, jak robił go „mój dziadek“ Piłsudski, nie robiono nigdzie nigdy.

Ten sam sąd również był w tych, którzy chcieli być sędziami przysięgłymi w tej sprawie tj. u oficerów Polaków służących w armjach zaborczych.

A jednak to, co powszechnie uważano za niemożliwe, to zostało dokonane w bardzo szybkim czasie. I już akta urzędowe z końca października 1914 świadczą, że na tego żołnierza legionowego nakładano obowiązki takie same, jak na armje państw zaborczych.

Dawano rozkazy najcięższej służby. Gdy z pod Dębina zaczęła się cofać armja Danka, nam powierzono pracę arjergardy.

My mamy namiętność do cudów i urzędowych cudotwórców, takich cadyków z Sadagóry — może więc to był cud?

A może to genialni „szteblerzy“ z austrjacciej „K.Stelle“ pomogli do tego?

Wiedząc z góry, że na takie sądy muszę być narażonym, zdecydowałem z góry odpędzić od siebie, jak zaraze, wszelkich doradców technicznych. Chciałem zachować w całej czystości swoją ten „nonsens przedsięwzięcia“.

Rzeczy nadzwyczajne wymagają nadzwyczajnych wysiłków.

Wiem, że jazda jest najtrudniejszą do zorganizowania, wymaga długiej pracy, aby żołnierza i konie zrobić zdolnym do walki. Belina wciąż błagał o możliwość próby w tym kierunku. Wrzuciłem ramionami. Wydało mi się to absurdalnym.

Gdy po przegranej austrjacciej pod Lublinem, armje te cofały się w nieporządku — słaby oddział kielecki, do którego należeli Niemcy, Austrjaccy i my legioniści, był zupełnie izolowany, a szła pogłóska o marszu 20 tysięcy jazdy rosyjskiej w stronę Krakowa. Byłem wtedy spokojny, bo miałem osłonę z kilkudziesięciu jeźdźców Beliny, którzy mogliby zaszczyt przynosić każdej jeździe.

Między beneficjami, które spłynęły na Polskę, jako na teatr wojny, było beneficjum próby. Próba została mimo to wykonana i zgodnie z ogromną słabością Polski, również i reprezentacja jej przez wodzów i żołnierzy była słaba.

Zycie Polaków nie mogło się obyć bez upokorzeń.

Nie zapomnę nigdy tego przykrego wrażenia, gdy w październiku 1914 będąc przyczepionym do I korpusu krakowskiego, gdzie 90 proc. żołnierzy i 50 proc. oficerów było Polaków, otrzymałem od komendy armji bezczelny okólnik, że w stosunku do ludności miejscowej należy postępować, jak z wrogiem, że to jest kraj nieprzyjacielski. Zrobiłem wtedy skandal. Gdziekolwiek w podobnych sytuacjach skandalu nie robiono...

I takich szpilek całe mnóstwo każdy Polak musiał podczas wojny przechodzić.

Nie znam bardziej przykrego widowiska, jak to, gdyż dawny pan, do którego ludność już się przyzwyczaiła, został wypędzony z Polski, a przyszli nowi panowie, okupanci, do których znów zaczyna się przyzwyczajać.

Te upokorzenia świadczyły o niskim poziomie dumy narodowej.

Gdy to mówię o bankach naszych i dziadach niech nie obrażają się wnuczki i wnuki, ale tak było.

Pozostanie na zawsze zasługą legionistów, że sztandar dumy narodowej nieśli zawsze wysoko. Zdobywaliśmy szacunek i nieraz strach przed sobą nawet u okupantów.

Gdy legiony rozlokowano w Łomżyńskiem i pod Warszawą, każdy kto się Niemcom sprzeciwił, znajdował ochronę pułków moich.

Więc są Polacy, których wdeptać w błoto nie wolno, ani policzka im wymierzyć, którzy kpić mogą w obliczu śmierci, ale nigdy przed hańbą!

Trzeba jeszcze zrzucić z bark jeden z najśmieszniejszych zarzutów, jaki nam czyniono:

Byliśmy „romantykami“!

Alc to nie ten romantyzm Mickiewiczowski, jakim się chrzczył epoka cała, która w swem sercu znalazła to, czego inni znaleźć nie umieli.

!!! UWAGA !!!

**NA RATY!**  
nie drożej jak  
za gotówkę!

Ceny konkurencyjne!

SKŁAD FUTER  
**H. ADLER**  
KALISZ, 5 Wiejska 5  
208 Telefon 208.

Poleca w wielkim  
wyborze:

Najnowsze futrzane  
modele, palta  
damskie i męskie,  
pojedyncze skórki.

NAJTAŃSZE  
źródło zakupu.

Kupuje i przyjmuje stare futra w zam.

Jakże cudownem jest dziecko, gdy siedząc na kolanach matki i nie umiając jeszcze ani chodzić, wyciąga rączkę za świecidełkiem — lecz dziecko romantyczne nad rączką nie panuje i zamiast za świecidełko chwytą za kosmyk włosów matki.

Tak wygląda romantyczność o jaką nas pomawiano: przedsięwzięcie piękne, lecz jakże głupie!

Romantyczne znaczy po polsku: niepraktyczne, nieumiejetne, głupie.

Nie umie ktoś coś zrobić — romantyk. Nie udało się coś komuś — romantyk.

Dobrze. Przyjmuje wyzwanie. Dobrze. My legioniści jesteśmy romantykami. Ależ to, co postanowiliśmy, tośmy zdobyli.

Wyciągając rękę po świecidełko, wzięliśmy w ręce i to świecidełko trzymamy. Nie sięgaliśmy po kosmyki włosów matki, po to sięgali inni, a czyż oni ten kosmyczek mają? Nie. To oni byli Nymi romantykami, podczas gdy my w krwawym trudzie i znoju zdobyliśmy to, cośmy chcieli. Gdy chcieliśmy zrobić żołnierza — dumę na rodową — zrobiliśmy to tak, że aż okupanci trzęśli się, panując tutaj nad „romantykami“.

Góry śmieci i kłamstwa nawalono na czynny legionowie, by zrobić konieczne z tego jakichś potworków ludzkich, romantycznie usposobionych.

Jeden z wybitnych pisarzy zagranicznych pokwiedział mnie, że Polak o drugich Polakach zawsze kłamie.

Trzeba więc dać prawdę taką, jak istotnie była.

Starajcie się unikać tego, by Polak i łgarz to były synonimy.

## TELEGRAMY.

Jeszcze w sprawie nadużyć firm Górnośląskich

WARSZAWA, 16.8. „Przeł. Wiecz.“ podaje nazwiska przemysłowców polaków, którzy byli w Zarządzie zakładów Hohenlohego w Górnym Śląsku, gdzie wykryto milionowe nadużycia po datkowe. Są to panowie Korfanty i Benis.

Koniec przesilenia na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 16.8. W nocy ze środy na czwartek, o godz. 1 m. 30, po 6 i pół godzinnych obradach zapadł wyrok nadzwyczajnego sądu rozjemczego w sprawie likwidacji bezrobocia w przemyśle górnośląskim.

Wyrok dzieli się na dwie części: postanowienia, co do hutnictwa i górnictwa.

W hutnictwie wyrok ustala przedłużenie dnia pracy do 10 godzin, w myśl rozporządzenia z dn. 18 lipca z wyjątkiem tych kategorii (hutnictwo cynkowe), które pracowały przed wojną 8 godzin. Dokładne określenie tych kategorii nastąpi po porozumieniu komisarzy demobilizacyjnego ze związkami. Zarobki dla kategorii, pracujących 8 godzin, pozostały niezmiennione. Zarobki dla pracujących 10 godzin obniżono o 10 proc. w stosunku do czerwca, co przy przedłużeniu dnia pracy równa się mniej więcej zarobkom dotychczasowym.

Deputaty węglowe ustalono na 15—18 kilogramów dziennie dla fachowców. Dla innych kategorii stosunkowo mniej.



# Stylowy Karczma na Rozdrożu

Początek punktualnie  
o godzinie 7-ej.

Co do górnictwa, wobec niejasnych podstaw prawnych, sąd rozjemczy uznał się za niekompetentny do rozstrzygnięcia sprawy czasu dnia pracy pod ziemią, wobec czego czas pracy pod ziemią jest niezmienny. Na powierzchni przedłużono czas pracy do 9 i pół godzin, w czym przypada 8 godzin na efektywną pracę, a 1 i pół godziny na przerwy, zjazd, itd. Zarobki w kopalniach są obniżone o 10 proc. w stosunku do czerwca. Dla maszynistów wyciągowych podniesiono je od 15 do 20 pgraczy na godzinę. Deputaty węglowe pozostały nie zmienione.

Nowe przepisy wchodzi w życie od dnia 18 b.m. i obowiązują do 30 września, z 14 dniem wypowiedzeniem.

## Prasa berlińska broni fałszerzy

BERLIN, 16.8. Cała prasa niemiecka pomieszcza wiadomość o rewizji dokonanej w wielkich przedsiębiorstwach hutniczych Hohenlohego i księcia Pszczyńskiego na G. Śląsku. Rewizję ksiąg handlowych w powyższych zakładach prasa niemiecka uważa za akt represji politycznej.

## Niesłychane malwersacje podatkowe w zakładach Hohenlohego na G. Śląsku

KATOWICE, 16.8. Katowice mają nową wielką aferę oszukaniczą na tle manipulacji po datkowej na szkodę skarbu państwa.

Na polecenie prokuratora obstawia policja budynki administracji zakładów Hohenlohego na Welnowcu, oraz administrację zakładów Pszczyńskich. Specjalna komisja poddała następnie badaniom księgi, akta i dokumenty tych zakładów, a u Hohenlohego opieczętowała ponad 19 pokojów.

W zakładach Hohenlohego znaleziono druzgocący materiał, świadczący o malwersacjach po datkowych, przekraczających wielokrotnie oszustwa osławionej firmy Cesar Wolheim. Z zysków osiągniętych w ostatnich dwóch latach, pobudowały zakłady Hohenlohego po niemieckiej stronie Górnego Śląska olbrzymią hutę Hohenlohe Ochringen, oraz około stu will dla urzędników, a wszystko z zatajonych dochodów. Zaznaczyć szczególnie należy, że do Rady nadzorczej zakładu Hohenlohego należą dwaj wybitni i znani przemysłowcy polscy.

W związku z tą najnowszą aferą, rząd polski powinien poddać gruntownej rewizji swój stosunek do „Berg und Huttenmannischer Verein“, który, jako centralna organizacja pracodawców niemieckich na G. Śląsku pokrywa poniekąd oszustwa tego rodzaju, jak w zakładach Hohenlohego.

## Znow trzęsienie ziemi w Japonji

WIEN, 16.8. „Neue Freie Presse“ donosi z Tokio że odczuło tam dwa silne trzęsienia ziemi, których ognisko znajduje się około 200 mil na południe zachód od Nagaya. Pierwsze trzęsienie ziemi dało się odczuć o godz. 2.30, drugie 9.40. Wśród ludności panuje panika.

## Miljony bez dachu nad głową, utonęło około 50.000 ludzi

LONDYN, 16.8. Z Chin napływają coraz dokładniejsze wiadomości, malujące grozę klęski powodzi, jakiej uległy Chiny. Wody rzek załaziły tysiące wsi i miasteczek. Trudno dotychczas ustalić liczbę ofiar powodzi, ale nie ulega wątpliwości, że utonęło ogółem nie mniej niż około 50 tysięcy osób. Miljony ludzi pozostaje całkowicie bez dachu nad głową.

## Do Palestyny

LODZ, 16.8. Onegdaj opuściła Łódź grupa żydów emigrantów udających się do Palestyny. Jednocześnie z emigrantami wyjechała wycieczka żydowskich sfer inteligencji, której zadaniem jest zwiedzenie oraz zbadanie warunków bytu i kulturalnych Palestyny. Do powyższej grupy na stacji w Koluszach przyłączyła się partja żydów emigrantów z Warszawy w liczbie około 300 osób, również udających się do Palestyny.

## Z rynku zbożowego

WARSZAWA, 16. W dniu 14 b.m. zaofiarowanie żyta na rynku zbożowym było bardzo niskie, skutkiem czego znaczna część zapotrzebowania niem została pokryta. W pierwszych godzinach giełdy płacono za żyto 15,25 zł. za kwintal 1000 stacja załadawczyca

Pod koniec zaś przejawiała się zwyżka. Pomimo to jednak żyta nie można było nabyć. Pszenicy, jęczmień i owsa było nieco więcej. Transakcji dokonywano przy tendencji zwyżkowej, płaćąc za pszenicę do 29 zł, owies do 18, zaś jęczmień browarny do 20 zł. Stało się oczywiste, że jeśli rząd nie powstrzyma natychmiast wywozu żyta, to w niedługim czasie będziemy zmuszeni, sprowadzać zboże zagraniczne, a wówczas zupełnie inaczej ukształtują się ceny maki i chleba.

W dniu 19 b. m. we wtorek o godzinie 8-ej rano, w kościele O. O. Franciszkanów odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. † p.

Melanji Parczewskiej

## KRONIKA

— DZIEŃ ŻOŁNIERZA POLSKIEGO, jaki przypadł w dn. 15 b.m. z powodu braku garnizonu obchodzony był w Kaliszu b. skromnie. W czwartek wieczorem pomimo burzy ulewnej deszczu plut, 29 p. Strzel. Kan. z orkiestrą policyjną urządził capstrzyk po mieście. W piątek w południe ten sam pluton z orkiestrą urządził defiladę.

— POWROT DOW. 25 DYW. DO KALISZA

Otrzymaliśmy zawiadomienie urzędowe, że Dowództwo 25 dywizji Piechoty wyjechało w dn. 16 b.m. z Obozu Cwiczebnego Biedrusko do Kalisza.

— SLUB.

W dniu 16 sierpnia rb. o godz. 12 w południe w kościele św. Jana w Łodzi zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Henrykiem Ostaszewskim zastępcą starosty pow. Kaliskiego i p. Amelją Haake.

— POWROT MŁODZIEŻY SZKOLNEJ Z OBOZU LETNIEGO na Pomorzu nastąpił w piątek dn. 15 b.m. o godz. 8 i pół wieczorem. Z dworca przyszli wojacy z orkiestrą policyjną na czele przemaszzerowali przez miasto na plac przed Sądem Okręgowym, gdzie kierownik obozu po stosownym przemówieniu rozpuścił młodzież do domu. Obozowe życie w ciągu 6 tygodni nadzwyczaj dodatnio wpłynęło na zdrowie i usposobienie młodzieży.

— BURZA.

W czwartek, dn. 14 b.m. około godz. 5 pp: po długotrwałych upałach przesła nad kaliszem burza z gwałtowną ulewą i piorunami. Burza szła w kierunku południowo-północnym. Po burzy dłuższy czas padał deszcz z przerwami.

— ŚMIERĆ OD PIORUNA.

Podczas czwartkowej burzy piorun uderzył na szosie około Szczypiorna w grupę trzech kobiet, które ze sobą rozmawiały. Jedna z kobiet została zabitą na miejscu, druga silnie kontuzjowana straciła mowę i przytomność, trzecia wyszła bez szwanku.

— ZACMIENIA KSIEŻYCA w Kaliszu z powodu zachmurzonego nieba i burzy jaka szalała nad Kaliszem w czwartek wieczorem w Kaliszu obserwować nie mogliśmy.

— OD KLUBU WIOSLAREK otrzymaliśmy pismo treści następującej:

Wśród obowiązków, jakie ciąży na społeczeństwie naszym jeden najszlachetniejszy, to wypływający z potrzeby serca, z umiłowania nieomal matczynego. Obowiązkiem tym jest dbałość o naszą narodową armję.

Jak dzieje Polski głoszą, ostoja naszą i ucieczką jedyną, postrachem dla wrogów był zawsze czyn zbrojny żołnierza polskiego. Przemawia on do nas echem zamierzonej przeszłości; szumem skrzydeł towarzyszy pancernych, błyska kosą raclawicką, zwycięską granicą armat pod Warszawą...

Współcześni takim, jak nasze, bo posiadającym 50 proc. analfabetów a wśród nich znaczną ilość obywateli obcej wiary i języka w społeczeństwie, mającym dużo przywar,

nabytych w czasie niewoli, armja nasza ma do spełnienia szlachetne zadanie szkoły obywatelskiego.

Setki tysięcy młodych ludzi rok rocznie przez tę szkołę przechodzą. Odrywa się ich od ognisk rodzinnych i ku chwale Ojczyzny wleczą w poczet zbrojny, nakazując nosić tysiączne niewygody, moknąć na deszczu, marznąć na chłódzie, a czasem, jak w Krakowie, ginąć od kuli bratniej, w obrocie porządku państwowego.

I sprawiedliwość nakazuje nam stwierdzić że żołnierz Polski wypełnia swe obowiązki do stojnie i ofjarnie. Zato dajmy mu cokolwiek radośnego ciepła, zadzierzgnijmy mocną nić serdeczną pomiędzy nami i nim, pomyśl, że jest to naszym obowiązkiem społecznym.

Niechże więc wsie i miasteczka polskie otoczą troskliwą duchową i materialną opieką stacjonowane tam pułki, szwadrony, baterje i kompanje.

Wyrazem tak zrozumianego obowiązku obywatelskiego jest stające się już tradycyjnym „Święto żołnierza Polskiego“ rok rocznie urządzane przez różne miejscowości w Polsce.

Towarzystwo Wiosłarek w Kaliszu przystępuje w tym roku do zorganizowania w naszym grodzie tego święta.

W tym celu zaprasza wszystkie organizacje społeczne na zebranie mające się odbyć w lokalu Banku Ziemi Kaliskiej w dniu 19go sierpnia o godz. 6 wieczorem.

— ZE STAROSTWA.

Ważne dla PP. Przemysłowców i Przedsiębiorców. Przypomina się o obowiązku ubezpieczeń i zgłoszenie z tego powodu, swych przedsiębiorstw na przepisanych formularzach zgłoszeń, która otrzymać można bezpłatnie w Urzędzie Starostwa Kaliskiego (pokój Nr. 61 — I piętro), gdzie też należy składać wypełnione formularze.

— ZE SPORTU.

T. S. „Proсна“ podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 24 sierpnia rb. odbędą się wyścigi kolarskie na dystansie Kalisz — Orla Góra Kalisz dyst. 50 km. z udziałem Tow. Kol. ze Skajmierzyc, Ostrowa, Poznania i innych.

Wyścigi powyższe będą wyścigami przedwstępniemi do biegu o mistrzostwo m. Kalisza, który odbędzie się w pierwszej połowie września.

Program i warunki zapisów będą podane oddzielnie.

— NA ZJAZD STRAZAKKI.

Dziś wieczorem wyjeżdża z Kalisza do Warszawy, na ogólnopolski zjazd Straży pożarnych, delegacja Kaliskiej Straży ogniowej ochotniczej, pod dowództwem wice-komendanta p. Karola Szpechta, wraz ze sztandarem jubileuszowym. W niedzielę trzeci i ostatni dzień zjazdu, program przewiduje: o 9 rano przemarsz do Belwederu w celu złożenia hołdu Prezydentowi Rzeczypospolitej, ogólna wielka defilada, dalszy ciąg obrad zjazdowych, powzięcie uchwał i zakończenie zjazdu.

— KTO I JAK REACJI PODATKI.

Według zestawienia tymczasowego wpływów z ważniejszych podatków bezpośrednich i opłat stemplowych sporządzonego przez Departament podatków Min. Skarbu, w miesiącu lipcu wpłynęło z podatku przemysłowego 11,9 milj. zł., z gruntowego 1,2 milj. zł. z dochodowego 2,6 milj. zł. z majątkowego 23,2 milj. zł.

Ogółem z 4 grup najważniejszych podatków bez pośrednich wpłynęło w miesiącu lipcu 39,1 milj. zł. gdy przewidywany był z tych źródeł w lipcu wpływ w wysokości 35,5 milj. zł., a więc wpływ rzeczywisty stanowił 110,2 proc. kwoty preliminowanej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że najkorzystniejszy wynik dał podatek przemysłowy: preliminowano na lipiec 5 milijonów zł., wpłynęło zaś 11,9 milj. zł., a więc wpłynęło 149,3 proc. sumy preliminowanej.

Niemniej korzystny wynik dały opłaty stemplowe: preliminowano 6,2 milj. zł., wpłynęło 7,1 milj. zł. t. j. 115 proc. sumy preliminowanej.

## O F I A R Y:

W rocznicę śmierci adwokata Ludwika Mamrotha żona i dzieci składają zŁ. 50 na Akademię Kaliszską.

Pamięci mecenasa Ludwika Mamrotha w pierwszą rocznicę zgonu zamiast kwiatów, — zŁ. 50 dla wychodzących ze szpitala do rąk pp. dr. Dreszer i Zucker. E. H.



## Oszustwo w Banku dla Przemysłu i Handlu

W połowie lipca r.b. do Banku dla Przemysłu i Handlu w Warszawie, zgłosił się jakiś jegomość i na podstawie przedstawionych 2 czeków wystawionych przez „Zgierską Manufakturę Bawełnianą” podjął 6.700 zł. z konta firmy.

Po upływie 2 tygodni, w końcu lipca „Zgierska Manufaktura” przysłała swego dostawcę z czekiem na większą sumę pieniędzy, ze swego konta, lecz u rzecznika oddziału czekowego oświadczył, po sprawdzeniu konta, że „Zgierska Manufaktura” nie posiada już pieniędzy na swym koncie i odmówił wypłaty pieniędzy. Gdy firma dowiedziała się o tem, oświadczyła, że zaszła jakaś pomyłka, gdyż firma czeku na owe 6.700 zł. nie wypisywała i książeczka czekowa firmy wcale nie posiada takiego numeru, jaki nosiły czeki za którymi owe pieniądze podniesiono.

Jasnym było, że się ma do czynienia z oszustwem i zawiadomiono o wszystkim urząd śledczy.

Śledztwo rozpoczął komisarz Weyer, który stwierdził, że czeki owe wypisane były na książeczce zwykłej klientów banku, a ponieważ wiele takich nie oddanych jeszcze książeczek leżało w biurach banku, komisarz doszedł do przekonania, że oszustwo popełnił ktoś z personelu bankowego i w tym kierunku przedsięwziął kroki w śledztwie.

Stwierdzono, że interesantów przychodzących w sprawie czeków, przyjmował urzędnik Mieczysław Skurczewski, który też sprawdzał konta przed po braniem z banku pieniędzy przez klientów. Był on zaufanym firmy, znał się dobrze na księgowości i przed wstąpieniem do Banku dla Przemysłu i Handlu pracował wiele lat w innych bankach jako specjalista oddziału czekowego.

Mimo to komisarz Weyer zwrócił swe podejrzenie w stronę Skurczewskiego, gdyż trudno było

przypuścić, aby taki znawca czeków nie dostrzegł, że ktoś podejmuje pieniądze na imię firmy i przed stawia inny czek, a pozbawia, że podpisy są fałszywe choć rzucano się to w oczy.

Skurczewskiego władze śledcze aresztowały w chwili, gdy rozkoszował się urlopem i oddano go do dyspozycji sędziego śledczego.

## Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

## BIURO ROLNICZO-HANDLOWE W. WASZAK

W KALISZU  
SKŁADY:

SZOSA SZCZYPIORSKA 4, TEL. 96, BOUZNICA WŁASNA,  
ULICA MAJKOWSKA 10, TEL. 311.

poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodnych warunkach płatności:  
WĘGIEL DĄBROWIECKI i GÓRNOŚLĄSKI WE WSZYSTKICH GATUNKACH,  
drzewo opałowe, superfosfat 18%, cement, wapno częstochowskie i papę.  
Dla pracowników państwowych na raty.

DOM KOMISOWO-HANDLOWY

JAN

## GOSZCZYNSKI

Aleja Józefiny 19 (chwilowo) tel. 233

zakup zboża ziemniaków kapusty zakup

Płaci ceny najwyższe.

Dostawa wszystkich gatunków węgla Dąbrowieckiego i Górnośląskiego. Najlepszego w polsce Wapna murarskiego i rolnego z Chęcini. Nawozów sztucznych. Po cenach bez konkurencji. 1492

Z korzyścią dla

KUPUJĄCYCH

## A. PIWEK

Kalisz, ul. Babina № 21 telef. 131.

Zawiadania łaskawych odbiorców iż z dniem 15 lipca na

SŁOJE DO KONSERW

REX. SYSTEMU REX.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Zginęła książeczka wojskowa  
wydana przez P.K.U. Kalisz  
na imię Ajzyka Grossa rocz.  
1901. 1546

Udzielam lekcje  
NIEMIECKIEGO

Buchalterji - podwójnej  
adr. Aleja Józefiny № 19.  
Lewa oficyna druga sień  
I piętro Nr. 11. godz. 10-1.  
1548

Zgubiono rewers  
na 300 dolarów wystawio-  
ny przez Pana Peretza Gold-  
sztajna na moje imię jako  
zapłacony ogłaszam za nie-  
ważny. Gabryela Galewska  
1550

Do wynajęcia  
lokal frontowy

o 2 ew. 3 ubikacjach, odpo-  
wiedni na biuro lub sklep  
oraz **dwupiętowa ofi-  
cyna fabryczna**. Sukce-  
sorowie Rafała Fraenkla  
Al. Józefiny 23, kantor.  
1537

Przyjmuję uczniów

na stancję z całodziennym  
utrzymaniem. Wiadomość:  
Łódź Zachodnia 31 Dłu-  
gacz. 1519

Szkoła freblowska

i przygotowawcza z kl.  
przedwstępną i wstępną na  
Piskowej 13. Zawiadania,  
że zapisy uczniów dawnych  
i nowowstępujących rozpo-  
czą się 27 sierp. od godz.  
4 do 7-ej p. poł. Początek  
lekcji 1-go września o godz.  
10-ej r. A. Otrębska.

BACZNOŚĆ

BACZNOŚĆ

## Zagadka premjowa

1 nagroda	5.000.— zł.
2 „	2.000.— zł.
3 „	1.000.— zł.
4 „	500.— zł.
2 nagrody po 250	500.— zł.
26 nagród „ 50	1.300.— zł.
48 „ „ 25	1.200.— zł.
300 „ „ 5	1.500.— zł.

ZAGADKA!

— o l — r — K u — i — k —

Powyższe sylaby oznaczają szybko i skutecznie działający środek na odciski.

Warunki: Każdy może nadesłać rozwiązanie zagadki z podaniem swojego dokładnego adresu do dnia 31 sierpnia r. b. W razie więcej rozwiązań nadejdzie, jak nagród wyznaczono, nastąpi losowanie pod dozorem notariusza w drugiej połowie września r. b. i jest z wykluczeniem drogi prawnej, w każdym razie ważny. Wysokość podanych nagród jest obliczona przy udziale 100.000 oskb i zmniejsza względnie zwiększa się stosunkowo do ilości nadesłanych odpowiedzi.

Do każdego rozwiązania należy dołączyć 80 gr. za co każdy otrzymuje jeden kartonik szybko i bez bólu działającego plastru na odciski wraz z podaniem wygranych.

Zakłady Chemiczne Zenit  
Bydgoszcz Skrzynka pocztowa 76.

Należą do najlepszych

Hurtownia Piw

w Kaliszu, ulica Polna № 26

POLECA:

Piwa Krotoszyńskie, Spec-  
jał-Marcowe. Oryginalne pi-  
wo Grodzkie i porter. Wy-  
łączne przedstawicielstwo  
na Kalisz i okolicę oraz  
przyjmuje zamówienia na  
prowincji

Z poważaniem

W. Wittich.

1251

Należą do najlepszych

Firma egzystuje  
od r. 1908.

Skład drzewa

Firma egzystuje  
od r. 1908

H. Znamirovskiego

w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej nr. 95. Telefon 56.

Skrzynka pocztowa 50

został po dłuższej przerwie na nowo otworzony.

Poleca po cenach konkurencyjnych drzewo bu-  
dowlane i stolarskie.

Posiada na miejscu maszynę parową, Heblarki,  
Cerkularki, Piły taśmowe i inne dla wykonania wszel-  
kich obstalunków, w zakres budowlany wchodzących.

Wykonanie z własnych i powierzonych materia-  
łów solidnie i terminowo.

Firma egzystuje  
od r. 1908.

U W A G A:

Wykonuje posadzki  
dębowe. 1074

Firma egzystuje  
od r. 1908.